

Sygn. akt I ACa 163/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 października 2013 r., sygn. akt II C 573/12

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że kwotę 3600 złotych obniża do kwoty 120 (sto dwadzieścia) złotych;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 163/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 11 października 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo J. J. wniesione przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej w (...) o zapłatę kwoty 125.000zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda, a to czci, nazwiska i godności, do którego to naruszenia w ocenie powoda miało dojść przez niedopełnienie obowiązków przez pracowników służby więziennej pozwanego w okresie od 1 marca 2000r. do 25 marca 2009r., którzy w sposób niewłaściwy załatwiali skargi i wnioski powoda. Nadto,

Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa w Warszawie 3.600zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął stwierdzając, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia. Podkreślił, iż roszczenie powoda o zadośćuczynienie znajdujące oparcie w art. 448 k.c., mimo iż związane z niemajątkowym roszczeniem o ochronę dóbr osobistych (art. 24 k.c.) jest roszczeniem majątkowym i jako takie ulega przedawnieniu, sto-sownie do art. 442¹§1 k.p.c. z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, przy czym termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Sąd pierwszej instancji przyjął, iż powód miał świadomość szkody w czasie, gdy była mu ona wyrządzana, gdyż jak wskazał w pozwie w okresie od marca 2000r. do 25 marca 2009r. pracownicy pozwanego naruszali jego dobra osobiste, powodując u niego poczucie krzywdy. Powód wiedział zatem zarówno o szkodzie, jak i o podmiocie za nią odpowiedzialnym przez cały ten okres. Skoro naruszenia dóbr osobistych powoda miały trwać do 25 marca 2009r. to nawet roszczenie związane z najpóźniejszym naruszeniem, mającym miejsce w ostatnim dniu wskazanego okresu przedawniło się, jako że pozwę wpłynął 3 sierpnia 2012r. Przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji przedawnienia roszczeń pozwu skutkowało oddaleniem powództwa, bez zbędnego w tej sytuacji merytorycznego badania prawdziwości twierdzeń pozwu. O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądając od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratury Generalnej kwotę 3.600zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, odpowiadającego stawce minimalnej przewidzianej w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 490), podkreślając iż przyznane powodowi w sprawie zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia go od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu.

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, a ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.. Zarzucił, iż Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok naruszył przepisy prawa procesowego i materialnego, w tym dopuścił do nieważności postępowania. Wywodził, iż z racji odbywania kary pozbawienia wolności nie mógł brać udziału w rozprawie i mimo tej okoliczności nie przyznano mu pełnomocnika z urzędu. Podniósł, iż Sąd pierwszej instancji ograniczył się do zbadania podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, nie odnosząc się do materiału dowodowego wskazanego w pozwie. Nadto zarzucił, iż obciążenie go kosztami procesu, zwłaszcza w sytuacji, gdy jest osobą pokrzywdzoną i odbywa karę pozbawienia wolności, stanowi naruszenie art. 102 k.p.c.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wywodził, iż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest trafne, a zarzuty apelacji pozostają bez znaczenia dla rozpoznania sprawy, gdyż roszczenie objęte pozwem jest przedawnione.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Przede wszystkim chybiony jest najdalej idący zarzut apelacji, dotyczący nieważności postępowania (art. 379 pkt. 5 k.p.c.) Nie sposób bowiem przyjąć, iż powód został pozbawiony prawa do obrony. W szczególności nie świadczy o tym odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu, jak i fakt, iż powód odbywa karę pozbawienia wolności. Żądanie pozwu zostało przez powoda sformułowane w sposób precyzyjny tak w zakresie treści roszczenia, jak i jego podstawy faktycznej. Sprawa nie była skomplikowana pod względem faktycznym, ani też pod względem prawnym, a powód nie wykazał procesowej nieporadności, każdorazowo podejmując stosowne do stanu sprawy czynności procesowe. Nadto, rozstrzygnięcie sprawy sprowadziło się do oceny zasadności i skuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń objętych pozwem.

Sąd Okręgowy trafnie, kierując się względami ekonomiki procesowej, stosownie do art. 220 k.p.c. ograniczył się do oceny tego zarzutu, jako że okazał się on skuteczny. Art. 442¹§1 k.c. normuje trzyletni termin przedawnienia roszczeń o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych dochodzonych w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c., a

skoro powód wystąpił z roszczeniem o zadośćuczynienie po upływie trzech lat, od daty, w której wiedział o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, zatem jego roszczenie uległo przedawnieniu. Konkluzja ta w sposób oczywisty wynikała z porównania daty opisanych w pozwie naruszeń, do których według powoda dochodziło w okresie od marca 2000r. do 25 marca 2009 i daty wniesienia pozwu (3 sierpnia 2012r.). W tej sytuacji prowadzenie postępowania dowodowego, weryfikującego prawdziwość twierdzeń wskazanych w pozwie stało się zbędne i niecelowe, jako że skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia, niezależnie od wyników postępowania dowodowego doprowadziłby do oddalenia powództwa. Z tych to też przyczyn, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy, oddalając powództwo bez przeprowadzenia zgłoszonych w pozwie dowodów nie naruszył przepisów postępowania, ani też przepisów prawa materialnego.

Niemniej apelacja odniosła skutek w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. O kosztach tych należało bowiem orzec w oparciu o art. 98 § 1 i 3, 99 i 108 §1 k.p.c. oraz art. 108 ustawy z 28. lipca 2008r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z obowiązującym już w dacie wniesienia pozwu § 11 ust. 1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28. września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461), przy przyjęciu, iż stawka minimalna wynagrodzenia adwokata, a odpowiednio także radcy Prokuraturii Generalnej w sprawach o zadośćuczynienie związane z warunkami odbywania katy pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania (a do tej kategorii zaliczyć należy także rozpatrywaną sprawę) wynosi 120zł (nie jest liczona od wartości przedmiotu sporu). Zasadnie natomiast Sąd pierwszej instancji, podkreślił, iż zwolnienie powoda od kosztów sądowych, nie zwalnia go od zwrotu kosztów przeciwnikowi (art. 108 ustawy z 28. lipca 2008r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), a powód wytaczając przeciwko pozwanemu setki procesów powinien mieć świadomość skutków przegranego procesu.

Z tych to też przyczyn Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. - zmienił zaskarżony wyrok jedynie o tyle, że obniżył zasądzone od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu z kwoty 3.600zł do kwoty 120zł, a w pozostałej części apelację oddalił, jako oczywiście bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł w oparciu o art. 100 zdanie drugie k.p.c., jako że apelacja odniosła skutek jedynie w nieznacznym zakresie w zw. z art. 99 i 108 §1 k.p.c. oraz art. 108 ustawy z 28. lipca 2008r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.), a to zasądzając od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120zł, odpowiadającej stawce minimalnej przewidzianej w § 11 ust. 1 pkt. 25 i § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28. września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461)